

**Wyrok z dnia 13 stycznia 2005 r.**

**II PK 113/04**

**1. Trzecia umowa terminowa między stronami dwu poprzednich takich umów zawarta przed dniem 26 listopada 2002 r. przekształcała się - zgodnie z art. 25<sup>1</sup> k.p. - w umowę na czas nieokreślony. Przepis art. 6 ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 135, poz. 1146 ze zm.) dotyczył umów zawartych po tym dniu, a przed wejściem Polski do Unii Europejskiej.**

**2. Niedopuszczenie pracownika do pracy przez pracodawcę pozostającego w błędnym przekonaniu o rozwiązaniu się terminowej umowy o pracę z upływem okresu na jaki była zawarta, nie jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia.**

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2005 r. sprawy z powództwa Andrzeja Ż. przeciwko Zbigniewowi W. - Agencji Celnej w Z. o ustalenie stosunku pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze z dnia 17 grudnia 2003 r. [...]

1. z m i e n i ł zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze i oddalił apelację,

2. zasądził od Zbigniewa W. - Agencji Celnej w Z. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) na rzecz Andrzeja Ż. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2003 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Zgorzelcu ustalił, że powoda Andrzeja Ż. łączyła z pozwanym Zbigniewem W., prowadzącym

Agencję Celną w Z., umowa o pracę na czas nieokreślony i nakazał pozwanemu dopuszczenie powoda do pracy na warunkach umowy zawartej w dniu 28 lutego 2002 r., a także zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.964 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy przez 7 miesięcy i 25 dni (art. 81 § 1 k.p.).

Powód był zatrudniony u strony pozwanej jako spedytor, początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny, a następnie na podstawie umów o pracę na czas określony, które strony zawierały na okresy: od dnia 22 września 2000 r. do dnia 21 września 2001 r., od dnia 22 września 2001 r. do dnia 28 lutego 2002 r. i od dnia 1 marca 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. Zawarcie trzeciej umowy Sąd Rejonowy uznał - zgodnie z art. 25<sup>1</sup> k.p. - za równoznaczne w skutkach z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony. Sąd zastosował ten przepis, przyjmując, że zawieszenie jego stosowania od dnia 29 listopada 2002 r. do dnia przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, przewidziane w art. 6 ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, nie ma wpływu na treść umów zawartych wcześniej.

W apelacji pozwany zarzucił błąd w zastosowaniu art. 25<sup>1</sup> k.p., który po dniu 29 listopada 2002 r. został czasowo wyłączony z porządku prawnego. Podniósł także, że zrezygnował z dalszego zatrudniania powoda po wygaśnięciu trzeciej umowy terminowej zawartej tylko w celu umożliwienia powodowi uzyskania kwalifikacji agenta celnego, gdy powód, mimo wielokrotnych zapewnień, nie przystąpił do egzaminu wyznaczonego na czerwiec 2002 r.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 17 grudnia 2003 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo, wykazując po stronie powoda brak interesu prawnego w jego wytoczeniu na podstawie art. 189 k.p.c. Wywiódł, że umowa o pracę została rozwiązana, gdyż przez zachowanie polegające na niedopuszczeniu powoda do pracy pozwany wyraził wolę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 30 § 1 pkt 3 k.p.), nie istniała już więc potrzeba usunięcia stanu niepewności dotyczącej trwania stosunku pracy, powodowi zaś przysługiwało roszczenie o świadczenie. Brak interesu prawnego powoda w dochodzeniu ustalenia istnienia stosunku pracy - w ocenie Sądu drugiej instancji - wynikał również z tego, że w zgłoszonym prawidłowo powództwie o świadczenie mieściłaby się implicite konieczność ustalenia przez Sąd charakteru umowy o pracę łączącej strony.

Powód objął kasacją wyrok Sądu drugiej instancji w całości i wnosił o jego uchylenie. Oparł kasację na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 189 k.p.c., polegające na przyjęciu, że powód nie miał interesu prawnego w żądaniu ustalenia umowy o pracę na czas nieokreślony i odwołał się do mającego istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia art. 378 k.p.c., przez wykroczenie przez Sąd drugiej instancji poza granice apelacji. Wskazał również na naruszenie art. 30 § 3 - 5 k.p., przez uznanie, że rozwiązanie umowy o pracę możliwe było przez czynności konkludentne, oraz art. 22 § 1 k.p., art. 25<sup>1</sup> k.p., art. 30 § 3 - 5 k.p. i art. 81 § 1 k.p., przez przyjęcie, że powodowi nie przysługuje skuteczne względem pozwanego roszczenie o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie za czas gotowości do pracy na podstawie trzeciej kolejnej umowy o pracę zawartej na czas określony, która z mocy prawa na podstawie art. 25<sup>1</sup> k.p., obowiązującego do dnia 29 listopada 2002 r., stała się umową na czas nieokreślony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przesłankę oddalenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy (opartego na art. 189 k.p.c.) może stanowić stwierdzenie braku interesu prawnego w domaganiu się ustalenia tego stosunku prawnego. Powszechnie przyjmuje się, że ten interes nie istnieje, jeżeli powód może osiągnąć ochronę swych praw w drodze wytoczenia powództwa o świadczenie lub o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1953 r., II C 233/52, Państwo i Prawo 1953 z. 8-9, s. 369; uchwałę z dnia 17 czerwca 1987 r., III PZP 19/87, OSNCP 1988 nr 10, poz. 132 oraz wyroki z dnia 20 października 1970 r., II CR 190/70, OSNCP 1971 nr 6, poz. 106; z dnia 1 grudnia 1983 r., I PRN 189/83, OSNCP 1984 nr 7, poz. 121; z dnia 11 października 1985 r., II CR 302/85, OSNCP 1986 nr 10, poz. 155; z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, Radca Prawny 1998 nr 2, s. 66 i z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 173/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 747). Jednocześnie uznaje się wyjątkowo, że nie jest wyłączone istnienie interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego - obok możliwości dochodzenia świadczenia - wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub jeszcze nieaktualne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1953 r., I C 581/53, OSN 1954/III, poz. 65; wyrok z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, OSNP 2003 nr 1 poz. 12; wy-

rok z dnia 19 kwietnia 2001 r., I PKN 368/00, OSNP 2003 nr 3 poz. 67 i wyrok z dnia 26 września 2000 r., I PKN 45/00, niepublikowany ). Należy zatem stwierdzić, że brak interesu prawnego powoda mógłby stać się przyczyną oddalenia powództwa, gdyby zostało ponad wszelką wątpliwość ustalone, że powód zmierza do ustalenia stosunku prawnego, porzucając drogę sporu o zasądzenie świadczeń powstałych wskutek naruszenia jego prawa.

W rozpoznawanej sprawie - wbrew twierdzeniom Sądu drugiej instancji - powód nie wystąpił o ustalenie stosunku pracy, lecz w pozwie określił swoje roszczenia względem pracodawcy jako nakazanie dopuszczenia go do pracy i wypłacenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy od dnia 1 stycznia 2003 r., przy ustaleniu, że od dnia 1 marca 2002 r. pozostaje z pozwanym w stosunku pracy na podstawie umowy na czas nieokreślony. Pracownik, który chce uzyskać pewność, czy pozostaje w stosunku pracy, ma interes prawny w domaganiu się wydania ustalającego orzeczenia sądowego, gdyż bez jego uzyskania nie może osiągnąć ochrony, przy czym jest oczywiste, że po ustaniu stosunku pracy interes prawny wymagający ochrony w drodze powództwa o ustalenie upada (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 1/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 381, uchwałę z dnia 5 lipca 1995 r., I PZP 56/94, OSNAPIUS 1995 nr 24, poz. 299). Skoro tak, to konieczne było prejudycjalne rozstrzygnięcie, czy kolejna umowa o pracę zawarta w dniu 28 lutego 2003 r. na okres od dnia 1 marca 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. w chwili wniesienia pozwu wiązała strony sporu, czy też wygasła z upływem określonego w niej terminu, tymczasem Sąd drugiej instancji uchylił się od oceny tej kwestii. Nie przesądzając jej, choćby przez odniesienie się do stanowiska Sądu Rejonowego, ustalił jedynie, że pozwany pozostawał w przeświadczeniu co do wygaśnięcia umowy, natomiast powód uważał, iż jest związany stosunkiem pracy. Rozstrzygnięcie o trafności jednego z tych stanowisk Sąd Okręgowy zastąpił nieprzedstawioną przez pozwanego w apelacji konstrukcją rozwiązania umowy przez niedopuszczenie powoda do pracy. Konstrukcja taka koliduje jednak z treścią art. 30 k.p., w którym przewidziano zamknięty katalog form rozwiązania stosunku pracy, wskazujący tylko czynności prawne, a nie fakty konkludentne. Wniosek o ustaniu stosunku pracy powoda, poczyniony bez ustalenia koniecznego dla tej czynności prawnej oświadczenia woli pozwanego, motywowanego zamiarem rozwiązania umowy o pracę, był więc niedopuszczalny. Co więcej, stanowił wyraz przyjęcia błędnej przesłanki rozumowania, gdyż pracodawca przeświadczony o wygaśnięciu umowy o pracę nie mógł po-

wziąć zamiaru jej rozwiązania. Przeczyły temu zresztą twierdzenia powoda, który utrzymywał, że po wygaśnięciu trzeciej umowy o pracę na czas określony nie chciał z powodzeniem zawierać następnej umowy. W tej sytuacji nie ma znaczenia trafny skądinąd pogląd Sądu drugiej instancji dotyczący nieważności czynności prawnej obejmującej rozwiązanie terminowej umowy o pracę i jej skutku rozwiązującego taką umowę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1997 r., I PKN 170/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 239; z dnia 17 listopada 1997 r., I PKN 351/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 501 oraz wyrok z dnia 20 maja 1998 r., I PKN 126/98, OSNAPiUS 1999 nr 11, poz. 359 z glosą J. Steliny OSP 2000 nr 5, poz. 77).

W konsekwencji uzasadniony okazał się zarzut skarżącego, że Sąd drugiej instancji oddalił powództwo, kierując się błędną przesłanką, nie rozpoznając zarazem zarzutu apelacji w zakresie skutku regulacji zawartej w art. 6 ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 135, poz. 1146) odnośnie do niestosowania przepisu art. 25<sup>1</sup> k.p. do czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Podejmując tę kwestię, należy podzielić pogląd Sądu Rejonowego. Uwzględniał on, że art. 25<sup>1</sup> k.p. został wprowadzony do Kodeksu pracy (art. 1 pkt 28 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. 1996 r. Nr 24 poz. 110 ze zm.) celem ograniczenia liczby dopuszczalnych umów na czas określony maksymalnie do dwóch, przez postanowienie, iż zawarcie trzeciej kolejnej umowy o pracę na czas określony będzie równoznaczne w skutkach prawnych z nawiązaniem stosunku pracy na czas nieokreślony. Wprowadzając od dnia 29 listopada 2002 r. zmianę w stanie prawnym regulującym tę kwestię, ustawodawca w art. 6 ustawy z 26 lipca 2002 r. nie znowelizował art. 25<sup>1</sup> k.p., lecz - w sposób w legislacji nowatorski - zawiesił jego stosowanie do czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej. W tym zmienionym stanie prawnym, omawiany przepis - niestosowany do dnia 1 maja 2004 r. - nie powodował skutku przekształcającego trzecią kolejną umowę o pracę na czas określony w umowę na czas nieokreślony i trzecia umowa terminowa zawarta między stronami dwu poprzednich takich umów wygasała z dniem określonym jako końcowa data jej obowiązywania. Zawieszenie art. 25<sup>1</sup> k.p. nie mogło jednak - bez naruszenia zasady *lex retro non agit* - wpływać na skutki zawarcia trzeciej umowy terminowej przed wejściem w życie ustawy nowelizującej. Uchylenie terminu rozwiązującego było objęte świadomością i zamiarem stron tej umowy i nie do przyjęcia byłoby pogląd, że zmieniony stan prawny mógłby pogorszyć sytuację pracownika, w chwili zawierania umowy re-

gulowaną dla niego korzystnie w art. 25<sup>1</sup> k.p. Użycie w art. 25<sup>1</sup> k.p. zwrotu „zawarcie” kolejnej umowy o pracę, interpretować można tylko w ten sposób, że trzecia umowa o pracę na czas określony już w chwili jej zawarcia stawiała się - zgodnie z dalszą treścią tego przepisu - umową na czas nieokreślony i późniejsze zmiany prawa skutku tego nie mogły zniweczyć.

W wyroku z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 523/97 (OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 51) Sąd Najwyższy uznał, że gdy pracodawca błędnie przyjmuje, iż umowa o pracę na czas określony uległa rozwiązaniu z upływem okresu, na który była zawarta, pracownikowi przysługuje roszczenie o dopuszczenie do pracy (por. też wyrok z dnia 10 września 1997 r., I PKN 233/97, OSNAPiUS 1998 nr 12, poz. 355). Podstawą tego roszczenia, wynikającego art. 22 § 1 k.p., jest obowiązek pozwanego zatrudnienia powoda jako pracownika, czyli dopuszczenia do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1997 r., I PKN 233/97, OSNAPiUS 1998 nr 12, poz. 355). Mimo więc zachowań pozwanego rozumianych przez Sąd drugiej instancji jako rozwiązanie umowy przez niedopuszczenie powoda do pracy, jego powództwo o ustalenie stosunku pracy, dopuszczenie do jej wykonywania i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy miało podstawę faktyczną i prawną.

W konsekwencji kasację, jako usprawiedliwioną należało uwzględnić, jak w sentencji (art. 393<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).

=====